

Sygn. akt VI K 108/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 marca 2015 r.

Sąd Okręgowy w Krakowie w Wydziale VI Karnym w składzie:

Przewodniczący: SSR Izabella Pękala (del.)

Protokolant: protokolant Anna Górka

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Busku Zdroju: ----

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach: 18 września 2014r., 13 listopada 2014r., 1 grudnia 2014r., 3 grudnia 2014r., 4 grudnia 2014r., 28 stycznia 2015r., 9 marca 2015r. i 16 marca 2015r.

sprawy A. R. (1), syna C. i Z. z d. N., urodz. (...) w B.

oskarżonego o to, że:

I. w okresie od 6 września 2010r. do 3 grudnia 2010r. w B. woj. (...) oraz w K. w woj. (...) działając wspólnie i w porozumieniu z nieustalonymi osobami, w podobny sposób, w krótkich odstępach czasu, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem R. N. prowadzącego działalność gospodarczą (...) z siedzibą w W. oraz C. T. prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą (...) z siedzibą w J. na łączną kwotę 871.535,67 zł stanowiącą mienie znacznej wartości, poprzez pobranie towaru w postaci produktów seropodobnych oraz produktów chemicznych na faktury z odroczonym terminem płatności i nie uiszczeniu zapłaty za ten towar nie mając zamiaru jej dokonania, a mianowicie:

1. w dniu 6 września 2010r. w B. woj. (...) oraz w K. w woj. (...) działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem znacznej wartości R. N. prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą (...) z siedzibą w W. w kwocie 437.382,20 zł w ten sposób, że pobrał od tej firmy produkty chemiczne za fakturą VAT (...) z odroczonym terminem płatności, wprowadzając pokrzywdzonego w błąd co do zamiaru zapłaty za zakupiony i pobrany towar,

2. w dniu 26 listopada 2010r. w B. woj. (...) oraz w K. w woj. (...) działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem znacznej wartości C. T. prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą (...) z siedzibą w J. w kwocie 205.907,06 zł w ten sposób, że pobrał od tej firmy wyroby seropodobne za fakturą VAT (...) z odroczonym terminem płatności, wprowadzając pokrzywdzonego w błąd co do zamiaru zapłaty za zakupiony towar,

3. w dniu 3 grudnia 2010r. w B. woj. (...) oraz w K. w woj. (...) działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem znacznej wartości C. T. prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą (...) z siedzibą w J. w kwocie 228.246,41 zł w ten sposób, że pobrał od tej firmy wyroby seropodobne za fakturą VAT (...) z odroczonym terminem płatności, wprowadzając pokrzywdzonego w błąd co do zamiaru zapłaty za zakupiony towar,

tj. o przestępstwo z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 294 § 1 kk w zw. z art. 91 § 1 kk;

II. w okresie od 15 października 2010 roku do 2 listopada 2010 roku w B. woj. (...) oraz w K. w woj. (...) działając wspólnie i w porozumieniu z nieustalonymi osobami, w podobny sposób, w krótkich odstępach czasu, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem m.

W.prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą(...) z siedzibą w K. na łączną kwotę 195.218,98 zł poprzez pobranie towaru w postaci produktów chemicznych na faktury z odroczonym terminem płatności i nie uiszczeniu zapłaty za ten towar nie mając zamiaru jej dokonania, a mianowicie:

1. w dniu 15 października 2010r. w B. woj. (...) oraz w K. w woj. (...) działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem M. W. prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą(...) z siedzibą w K. w kwocie 42.559,65 zł w ten sposób, że pobrał od tej firmy produkty chemiczne z fakturą VAT (...) z odroczonym terminem płatności, wprowadzając pokrzywdzonego w błąd co do zamiaru zapłaty za zakupiony i pobrany towar,

2. w dniu 20 października 2010r. w B. woj. (...) oraz w K. w woj. (...) działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem M. W. prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą (...) z siedzibą w K. w kwocie 52.602,50 zł w ten sposób, że pobrał od tej firmy produkty chemiczne z fakturą VAT (...) z odroczonym terminem płatności, wprowadzając pokrzywdzonego w błąd co do zamiaru zapłaty za zakupiony i pobrany towar,

3. w dniu 21 października 2010r. w B. woj. (...) oraz w K. w woj. (...) działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem M. W. prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą (...) z siedzibą w K. w kwocie 26.515,38 zł w ten sposób, że pobrał od tej firmy produkty chemiczne z fakturą VAT (...) z odroczonym terminem płatności, wprowadzając pokrzywdzonego w błąd co do zamiaru zapłaty za zakupiony i pobrany towar,

4. w dniu 2 listopada 2010r. w B. woj. (...) oraz w K. w woj. (...) działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem M. W. prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą (...) z siedzibą w K. w kwocie 43.599,97 zł w ten sposób, że pobrał od tej firmy produkty chemiczne z fakturą VAT (...) z odroczonym terminem płatności, wprowadzając pokrzywdzonego w błąd co do zamiaru zapłaty za zakupiony i pobrany towar,

5. w dniu 2 listopada 2010r. w B. woj. (...) oraz w K. w woj. (...) działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem M. W. prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą (...) z siedzibą w K. w kwocie 29.941,48 zł w ten sposób, że pobrał od tej firmy produkty chemiczne z fakturą VAT (...) z odroczonym terminem płatności, wprowadzając pokrzywdzonego w błąd co do zamiaru zapłaty za zakupiony i pobrany towar,

tj. o przestępstwo z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 91 § 1 kk;

I. Oskarżonego A. R. (1) uznaje za winnego tego, że w okresie od 6 września 2010 r. do 3 grudnia 2010 r. w miejscowościach W. i J. dopuścił się w podobny sposób, w krótkich odstępach czasu następujących czynów:

a/ w dniu 6 września 2010 r. w miejscowości W., działając wspólnie i w porozumieniu z innymi nieustalonymi osobami, co do których postępowanie wyłączono do odrębnego prowadzenia, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem własnym znacznej wartości R. N., prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą P.P.H (...) z siedzibą w W. w kwocie 437.382,20 zł., w ten sposób, że pobrał od tej firmy produkty chemiczne za fakturą VAT (...) z odroczonym terminem płatności, wprowadzając pokrzywdzonego w błąd co do zamiaru zapłaty za zakupiony i pobrany towar,

b/ w dniu 26 listopada 2010 r. w miejscowości J., działając wspólnie i w porozumieniu z nieustalonymi osobami, co do których postępowanie wyłączono do odrębnego prowadzenia, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem znacznej wartości C. T. prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą (...) z siedzibą w J. w kwocie 205.907,06 zł., w ten sposób, że pobrał od tej firmy wyroby seropodobne za fakturą VAT (...) z odroczonym terminem płatności, wprowadzając pokrzywdzonego w błąd co do zamiaru zapłaty za zakupiony i pobrany towar,

c/ w dniu 3 grudnia 2010 r. w miejscowości J., działając wspólnie i w porozumieniu nieustalonymi osobami, co do których postępowanie wyłączono do odrębnego prowadzenia w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem znacznej wartości C. T. prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą (...) z siedzibą w J. w kwocie 228.246,41 zł., w ten sposób, że pobrał od tej firmy wyroby seropodobne za fakturą VAT (...) z odroczonym terminem płatności, wprowadzając pokrzywdzonego w błąd co do zamiaru zapłaty za zakupiony i pobrany towar,

– to jest popełnienia w warunkach ciągu przestępstw trzech występków z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 294 § 1 kk w zw. z art. 91 § 1 kk i za to na mocy art. 294 § 1 kk przy zastosowaniu art. 91 § 1 kk wymierza oskarżonemu A. R. (1) karę 5 (pięciu) lat pozbawienia wolności;

II. Oskarżonego A. R. (1) uznaje za winnego tego, że w okresie od 15 października 2010 r. do 2 listopada 2010 r. w K., dopuścił się w podobny sposób, w krótkich odstępach czasu następujących czynów:

a/ w dniu 15 października 2010 r. w K., działając wspólnie i w porozumieniu z nieustalonymi osobami, co do których postępowanie wyłączono do odrębnego prowadzenia, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem M. W. prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą (...) z siedzibą w K. w kwocie 42.559,65 zł., w ten sposób, że pobrał od tej firmy wyroby chemiczne za fakturą VAT (...) z odroczonym terminem płatności, wprowadzając pokrzywdzonego w błąd co do zamiaru zapłaty za zakupiony i pobrany towar,

b) w dniu 21 października 2010 r. w K., działając wspólnie i w porozumieniu z nieustalonymi osobami, co do których postępowanie wyłączono do odrębnego prowadzenia, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem M. W. prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą (...) z siedzibą w K. w kwocie 56.602,50 zł., w ten sposób, że pobrał od tej firmy wyroby chemiczne za fakturą VAT (...) z odroczonym terminem płatności, wprowadzając pokrzywdzonego w błąd co do zamiaru zapłaty za zakupiony i pobrany towar,

c) w dniu 21 października 2010 r. w K., działając wspólnie i w porozumieniu z nieustalonymi osobami, co do których postępowanie wyłączono do odrębnego prowadzenia, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem M. W. prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą (...) z siedzibą w K. w kwocie 26.515,38 zł., w ten sposób, że pobrał od tej firmy wyroby chemiczne za fakturą VAT (...) z odroczonym terminem płatności, wprowadzając pokrzywdzonego w błąd co do zamiaru zapłaty za zakupiony i pobrany towar,

d) w dniu 2 listopada 2010 r. w K., działając wspólnie i w porozumieniu z nieustalonymi osobami, co do których postępowanie wyłączono do odrębnego prowadzenia, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem M. W. prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą (...) z siedzibą w K. w kwocie 43.599,97 zł., w ten sposób, że pobrał od tej firmy wyroby chemiczne za fakturą VAT (...) z odroczonym terminem płatności, wprowadzając pokrzywdzonego w błąd co do zamiaru zapłaty za zakupiony i pobrany towar,

e) w dniu 2 listopada 2010 r. w K., działając wspólnie i w porozumieniu z nieustalonymi osobami, co do których postępowanie wyłączono do odrębnego prowadzenia, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem M. W. prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą (...) z siedzibą w K. w kwocie 29.941,48 zł., w ten sposób, że pobrał od tej firmy wyroby chemiczne za fakturą VAT (...) z odroczonym terminem płatności, wprowadzając pokrzywdzonego w błąd co do zamiaru zapłaty za zakupiony i pobrany towar,

– to jest popełnienia w warunkach ciągu przestępstw pięciu występków z art. 286 § 1 kk i za to na mocy art. 286 § 1 kk przy zastosowaniu art. 91 § 1 kk wymierza oskarżonemu A. R. (1) karę 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności,

III. na mocy art. 85 kk i art. 86 § 1 kk w zw. z art. 91 § 2 kk w miejsce orzeczonych wobec oskarżonego A. R. (1) jednostkowych kar pozbawienia wolności wymierza mu karę łączną 6 (sześciu) lat pozbawienia wolności;

IV. na podstawie art. 627 kpk oraz art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (t. j. Dz. U. z 1983 r. Nr 49, poz. 223 ze zm.) zasądza od oskarżonego A. R. (1) na rzecz Skarbu Państwa kwotę 3979,57 (trzy tysiące dziewięćset siedemdziesiąt dziewięć 57/100) złotych tytułem poniesionych przez Skarb Państwa wydatków i kwotę 600 (sześćset) złotych tytułem opłaty od wymierzonej kary.

Sygn. akt. VI K 108/14

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 16 marca 2015 r.

I.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

A. R. (1) rozpoczął prowadzenie działalności gospodarczej w dniu 10 lipca 2009 r., w której to dacie został dokonany wpis pod numerem (...) w ewidencji prowadzonej przez Burmistrza Miasta i Gminy B..

Wpis ten zawiera informacje dotyczące nazwy zgłoszonej działalności gospodarczej, tj. Firma Handlowo Usługowa (...)A. R. (1)k. Początkowo przedmiotem tej działalności była, między innymi, sprzedaż hurtowa mięsa, a następnie (na skutek dokonywanych zmian we wpisie do ewidencji działalności gospodarczej): sprzedaż hurtowa wyrobów mleczarskich i sprzedaż hurtowa wyrobów chemicznych.

Miejscem wykonywania działalności gospodarczej początkowo był adres zamieszkania A. R. (1), tj. B., (...), a następnie Ż., ul. (...), K., ul. (...), oraz B., ul. (...).

Dowody:

- częściowo wyjaśnienia oskarżonego A. R. (1), k. 951-951v, t. V,
- zaświadczenie o wpisie do ewidencji działalności gospodarczej, k. 675, t. IV, k.4, 81, t. I.

Dla prowadzenia wskazanej wyżej działalności gospodarczej, A. R. (1) zawarł w dniu 24 września 2009 r. umowę rachunku bankowego z Bankiem (...) o nr (...). Rachunek ten był aktywny od 24 września 2009 r. do dnia 1 stycznia 2011 r.

W tym banku dla wyżej wymienionej firmy A. R. (1) był też prowadzony rachunek o nr (...), otwarty w dniu 13 października 2010 r., który był aktywny w okresie od 14 października 2010 do dnia 31 grudnia 2010r.

Dowody:

- częściowo wyjaśnienia oskarżonego A. R. (1), k. 951-951v, t. V,
- całość dokumentacji dotyczącej zawarcia umowy o prowadzenie rachunku bankowego wraz z historią rachunku, k.565-566, k. 622-631, t. IV, k.674-677, t. IV, k. 703-713, t. IV, k. 736, t. IV (przezroczysta koperta).

W związku z prowadzeniem wyżej opisanej działalności gospodarczej, A. R. (1) zawarł także w dniu 23 października 2009 r. umowę na świadczenie usług księgowych z B. P. (1), właścicielką biura(...)”. Umowa obowiązywała strony do dnia 5 stycznia 2011 r., kiedy to B. P. (1) wypowiedziała ją.

W trakcie obowiązywania umowy, A. R. (1) osobiście kontaktował się z B. P. (1), w tym podczas jej zawierania i rozwiązania.

Po rozwiązaniu umowy A. R. (1) osobiście odebrał od B. P. (1) dokumenty firmy (...), pisemnie potwierdzając ten fakt.

Dowody:

- zeznanie świadka B. P. (1), k.1223v-1225v, t. VII, k.1225, t. VII w zw. z k.672-673, t. IV,

- całość dokumentacji związanej z zawartą umową na świadczenie usług księgowych, k. 661-670.

W latach 2010-2011, J. F., który jest przedsiębiorcą, nawiązał współpracę handlową z nieustalonym mężczyzną, który przy zawieraniu tej współpracy podawał się za A. R. (1) - właściciela firmy (...). Nawiązana w ten sposób współpraca polegała na zakupie towaru przez tę osobę od J. F.. Za ten towar zostały wystawione cztery faktury, w tym dwie z odroczonym terminem płatności i wszystkie one zostały zapłacone.

J. F. w ramach prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej nawiązał też współpracę handlową z R. N. w zakresie wzajemnej sprzedaży towarów w postaci kosmetyków. R. N. prowadzi działalność gospodarczą pod nazwą (...).

J. F. polecił firmę (...) jako rzetelnego kontrahenta R. N., który szukał nabywców na swój towar.

Dowody:

- zeznanie świadka J. F., k. 1045v-1046v, t. VI, k. 1046, t. VI w zw. z k. 123, t. I i k. 442-443, t. III.

W dniu 6 września 2010 r. A. R. (1) zamówił towar w firmie (...)z siedzibą w W., prowadzonej przez R. N. towar w postaci produktów chemicznych, tj. mopów i zestawów do mycia. Na towar ten została wystawiona faktura VAT (...) z odroczonym terminem płatności na kwotę 437.382,20 zł.

R. N. nie miał bezpośredniego kontaktu z osobą, której sprzedał towar, gdyż w tej transakcji pośredniczył J. F., natomiast dostarczeniem towaru zajmował się R. N. przez wynajętego w tym celu kierowcę i J. F. nie brał już w tym udziału.

R. N. dostarczył część zamówionego towaru, za który - kiedy nadszedł termin płatności - nie otrzymał zapłaty, zaś mężczyzna podający się za A. R. (1) domagał się dostarczenia całości towaru, od czego uzależniał dokonanie zapłaty. R. N. nie dostarczył jednak reszty towaru, obawiając się o otrzymanie zapłaty i wystawił fakturę korygującą za towar dostarczony, którą wręczył temu mężczyźnie J. F. .

Nie zapłaciwszy za dostarczony towar, mężczyzna podający się za A. R. (1) opuścił zajmowane biuro w K., w którym J. F. przedstawił mu ofertę R. N. i od tej pory nie było z nim kontaktu.

Dowody:

- zeznanie świadka J. F., k. 1045v-1046v, t. VI, k. 1046, t. VI w zw. z k. 123, t. I i k. 442-443, t. III,

- zeznania świadka R. N., k.1068v-1069v, t. VI, k. 1069, t. VI w zw. z k. 105-106, t. I, k. 434-435, t. III,

- kopia faktury, k. 93-94, t. I,

- wezwanie do zapłaty, k. 95, t. I.

R. N. wystąpił z pozwem o zapłatę powyższej należności i Sąd Okręgowy (...), X Wydział Gospodarczy wydał w dniu 3 marca 2011 r. nakaz zapłaty. Została wszczęta egzekucja komornicza, która na pewnym etapie okazała się bezskuteczna, po czym na wniosek wierzyciela postępowanie zostało zawieszona.

Dowody:

- odpisy dokumentów z akt postępowania sądowego i akt komorniczych, k. 413-429, t. III, k. 272-297, t. II.

W połowie września 2010 r. U. W., zatrudniona w firmie (...) M. W. w K., otrzymała telefonicznie od nieustalonej kobiety mówiącej z akcentem rosyjskim lub ukraińskim propozycję nawiązania współpracy handlowej z firmą (...) A. R. (1), która to współpraca miała polegać na zakupie od firmy (...) produktów chemicznych.

U. W. otrzymała komplet dokumentów dotyczących firmy (...), po czym firma (...) rozpoczęła zaproponowaną współpracę.

Pierwszych kilka dostaw do firmy (...) było płatne gotówką przez nieustalonego mężczyznę podającego się za A. R. (1), a potem płatność była przelewem z odroczonym terminem płatności. Te faktury zostały uregulowane.

Następnie w dniu 15 października 2010 r. został zamówiony towar, na który została wystawiona faktura VAT (...) z odroczonym terminem płatności na kwotę 42.559,65 zł. W dniu 20 października 2010 r. została zamówiona kolejna partia towaru, na który została wystawiona faktura VAT (...) na kwotę 52.602,50 zł., z odroczonym terminem płatności. W dniu 21 października 2010 r. została zamówiona kolejna partia towaru, na który została wystawiona faktura VAT (...) na kwotę 26.515,38 zł. z odroczonym terminem płatności. W dniu 2 listopada 2010 r. została zamówiona kolejna partia towaru, na który zostały wystawione dwie faktury VAT; (...) na kwotę 43.559,07 zł. i VAT (...) na kwotę 29.941,48 zł., obie z odroczonym terminem płatności.

Pomimo upływu terminu płatności poprzednich faktur, M. W. zrealizował kolejne zamówienia, również z odroczonym terminem płatności, na skutek telefonicznych zapewnień nieustalonej kobiety, że płatność za towar nastąpi, a opóźnienie wynika z jakiś problemów z kontem walutowym.

Towar z powyższych faktur, dostarczył M. W. pod wskazany adres, tj. ul. (...) w K., który odbierał bądź nieustalony mężczyzna podający się za A. R. (1), kwitując odebrany towar podpisem w brzmieniu „A. R. (1)”, bądź oskarżony A. R. (1), który stawiał parafkę i przybijał pieczętkę firmową na kopii faktury. W ich towarzystwie przebywała też nieustalona kobieta.

W pewnym momencie zarówno ta kobieta, jak mężczyzna podający się za A. R. (1) przestali odbierać telefony, albo były one wyłączone.

Dowody:

- zeznanie świadka M. W., k.1004v-1006, t. VI, k. 1006, t. VI w zw. z k. 454-455, t. III, k. 458, t. III, k. 479, t. III i k. 758-761, t. IV, k. 1062, t. VI,

- zeznanie świadka U. W., k. 1048, t. VI, k. 1048, t. VI w zw. z k. 477-478, t. III,

- dokumenty związane z prowadzoną współpracą, k. 457, t. III (przezroczysta koperta),

- kopie faktur, k. 483, t. III (przezroczysta koperta).

W lutym 2010 r. nieustalony mężczyzna podający się za A. R. (1) i dysponujący całością dokumentacji dotyczącej firmy (...), typu wpis do ewidencji działalności gospodarczej, decyzja o nadaniu nr REGON i inne, zawarł z B. G. – współwłaścicielem firmy (...) umowę na wynajem chłodni składowej w B..

Druga umowa dotycząca już wynajmu indywidualnej komory chłodniczej została zawarta w sierpniu 2010 r., która zastąpiła tę pierwszą.

Dowody:

- zeznanie świadka B. G., k. 1058v- 1060v, t. VI, k.1061, t. VI w zw. z k. 570-571, t. III,

- częściowo zeznania świadka P. K., k.1228v-1230, t. VII,

- kserokopie umów, k. 572-582, t. III.

Z. A. pracował u J. F. i przy tej okazji znane mu było nazwisko A. R. (1), jako jego kontrahenta handlowego, które zresztą sam pozyskał dla swojego pracodawcy. Do nawiązania współpracy doszło w roku 2010, kiedy otrzymał telefon od kobiety, która przedstawiła się jako pracownica firmy A. R. (1), zainteresowanego współpracą handlową z firmą J. F.. Ta współpraca została nawiązana i polegała na tym, że osoba podająca się za A. R. (1) kupowała towar w postaci chemii gospodarczej od J. F..

Towar dostarczał Z. A., a odbierał mężczyzna podający się za A. R. (1), podobny do oskarżonego A. R. (1), ale wyższy od niego i tęższy.

Z. A. polecił J. P. (1) firmę A. R. (1), jako solidną, gdyż nie zalegała ona w płatności na rzecz firmy J. F..

W dniu 12 listopada 2010 r. na teren chłodni firmy (...) przyjechał J. P. (1) wraz ze Z. A., aby osobiście spotkać się z swoim kontrahentem handlowym A. R. (1), który był dłużny za zakupiony u niego towar. Z. A. posiadał informacje, że A. R. (1) wynajmuje w tym miejscu chłodnię i w związku z tym można go tu zastać.

J. P. (1) po raz pierwszy zobaczył wtedy swojego kontrahenta, przedstawiającego się jako A. R. (1), ale nie był to oskarżony A. R. (1), tylko ten sam nieustalony mężczyzna, który odbierał towar od Z. A.. Ów nieustalony mężczyzna na żądanie J. P. (1) sporządził odręcznie dokument w którym zobowiązał się do zapłaty za pobrany od niego towar lub jego zwrot w określonym terminie.

Dowody:

- zeznania świadka J. P. (1), k. 1062v-1065, t. VI, k. 1064v, t. VI w zw. z k. 724-725, t. IV,

- zeznanie świadka Z. A., k. 1069-1070v, t. VI, k. 1070v w zw. z k. 762-763, t. IV

- odręcznie napisane zobowiązanie, k.1123,

- opinia biegłego grafologa, k. 1258-1265, t. VII.

C. T. poznał w K. z jednym z lokali gastronomicznych nieustalonego mężczyznę podającego się za A. R. (1), który zaproponował mu współpracę handlową, polegającą na zakupie od niego wyrobów mleczarskich. To spotkanie było zaaranżowane przez G. P., który był przedstawicielem handlowymi firmy (...), w związku z czym znany był mu ten kontrahent.

W dniu 26 listopada 2010 r. ten nieustalony mężczyzna podający się za A. R. (1) zamówił towar w firmie (...), z siedzibą w J., prowadzonej przez C. T., w postaci wyrobów seropodobnych. Na ten towar została wystawiona faktura VAT (...) z odroczonym terminem płatności na kwotę 205.907,06 zł. W dniu 3 grudnia 2010 r. po raz kolejny ten sam mężczyzna zamówił towar w firmie (...), w postaci wyrobów seropodobnych. Na ten towar została wystawiona faktura VAT (...) z odroczonym terminem płatności na kwotę 228.246,41 zł.

Towar był dostarczony do chodni w B., na ul. (...). Mężczyzna podający się za A. R. (1) zapewniał C. T., że zapłata za dostarczony towar zostanie uiszczona, a zwłoka ma charakter przejściowy, związany z tym, że jego odbiorcy mu nie zapłacili.

Dowody:

- zeznanie świadka C. T., k. 1007v-1008v, t. VI, k. 1008v, t. VI w zw. z k. 9-13, t. I, k. 18-19, t. I, k. 348-349, t. II,
- zeznanie świadka G. P., k. 1226v-1227, t. VII, k. 1227, t. VII w zw. z k. 764-765, t. IV.

C. T. wystąpił z pozwem o zapłatę powyższych należności i Sąd Okręgowy (...), VII Wydział Gospodarczy wydał w dniu 29 grudnia 2010 r. nakaz zapłaty. Została wszczęta egzekucja komornicza, która okazała się całkowicie bezskuteczna.

Dowody:

- odpisy dokumentów z akt postępowania sądowego i akt komorniczych, k. 330-344, t. II, k. 353411, t. III.

W listopadzie 2010 r. B. G. ujawnił, że komora chłodnicza jest pusta, zrobił to po tym, jak przyjeżdżali kontrahenci firmy (...) i nie mogąc zastać właściciela firmy, dopytując się o niego u B. G.. Byli to kontrahenci z Chorwacji, którzy przyjechali po towar z chłodni.

Już przed tą datą podjeżdżały tiry z Chorwacji po odbiór towaru z chłodni wynajmowanej przez firmę (...).

Dowody:

- zeznanie świadka B. G., k. 1058v- 1060v, t. VI, k.1061, t. VI w zw. z k. 570-571, t. III,

II.

Wyjaśnienia oskarżonego A. R. (1).

Oskarżony A. R. (1) nie przyznał się do postawionych mu zarzutów i złożył obszernie wyjaśnienia. W wyjaśnieniach tych podał, że w roku 2009 r. przebywając w jednym z barów niedaleko B., gdzie pił alkohol i grał na grach zręcznościowych, poznał mężczyznę, który zaproponował mu pożyczkę pieniędzy. Ponieważ oskarżony stracił podczas gry na grach zręcznościowych pożyczone 7 tysięcy złotych, które miał zainwestować w zakup sprzętu grającego, to postanowił skorzystać z tej propozycji. Wówczas ten mężczyzna, którego danych oskarżony nie zna, pożyczył mu 10 tysięcy złotych, spisując jego dane z dowodu osobistego i mówiąc, że skontaktuje się z nim w sprawie zwrotu pożyczki. Wtedy temu mężczyźnie towarzyszył inny, również nieznany oskarżonemu mężczyzna.

Oskarżony wyjaśnił dalej, że za pożyczone pieniądze kupił sprzęt grający i za kilka dni skontaktował się z nim tamten mężczyzna żądając zwrotu pieniędzy i odsetek, przy czym podał, że domaga się odsetek w wysokości 40 %. Oskarżony miał wówczas oświadczyć, że nie dysponuje taką sumą pieniędzy i ten mężczyzna powiedział, że w takim razie przedstawi mu inną propozycję spłaty jego długu. Doszło do takiego spotkania, na którym był ten mężczyzna z innym mężczyzną niż poprzednio i wtedy ten drugi mężczyzna zaproponował oskarżonemu, że spłaci jego dług, ale w zamian za to oskarżony ma dokonać rejestracji na siebie firmy i założyć firmowy rachunek bankowy, po to, aby ci mężczyźni mogli prowadzić własne interesy przez jakiś czas na konto tak założonej firmy.

Oskarżony podał, że zgodził się na tę propozycję; dokonał rejestracji działalności gospodarczej, dokonał zgłoszenia w Urzędzie Skarbowym i w ZUS, zawarł umowę rachunku bankowego i dysponując tymi dokumentacją – przekazał je temu mężczyźnie, który mu to zaproponował, który ponadto zabrał mu jego dowód osobisty, aby nie mógł dokonywać wypłat z konta bankowego. Następnie ten mężczyzna, w towarzystwie innych jeszcze niż poprzednio mężczyzn kontaktował się z nim, celem złożenia podpisu na fakturach, lub celem wypłaty pieniędzy w banku i oskarżony wykonywał ich polecenia. Początkowo mężczyźni ci przyjeżdżali do jego miejsca zamieszkania w B., a potem kazali

mu przyjeżdżać do K. (1), aż w pewnym momencie, po upływie paru miesięcy istnienia takiego proceduru – zabrali go z miejsca jego zamieszkania i przetrzymywali w nieustalonym lokalu mieszkalnym w K., gdzie pozbawili go ubrania, żeby nie uciekł i kazali wybierać pieniądze z banku i podpisać umowę wynajmu pomieszczenia w K.. Trzymali go w towarzystwie mężczyzny, na którego mówili (...), i który był podobny do oskarżonego. Pozwolili mu zabrać swoje ubrania, mówiąc, że jakiś czas spędzi u (...), u którego przebywał około miesiąca czasu, w którym to czasie mógł korzystać z telefonu komórkowego.

Podczas jednej z rozmów z bratem, oskarżony dowiedział się, że przyszło do niego wezwanie do stawiennictwa w Komisariacie Policji w Ż.. Oskarżony powiedział o tym (...), który go zawiózł na to przesłuchanie. Jednocześnie (...) powiedział mu jak na zeznawać, gdyż wiedział czego i kogo będzie dotyczyć to przesłuchanie; chodziło o R. D. i oskarżony miał zeznać, że R. D. namówił go, żeby założył na siebie firmę, z której on (R. D.) będzie korzystał, bo swoją ma zadłużoną. Oskarżony tak zeznał, jak powiedział mu (...), po czym ten ostatni odebrał go z komisariatu i razem wrócili do jego mieszkania.

Wtedy oskarżony zaczął zastanawiać się, czy ci mężczyźni nie chcą dokonać oszustwa na konto jego firmy, bo dowiedział się od przesłuchującego go policjanta, że sprawa R. D. dotyczy oszustwa na kwotę około 5 milionów złotych. W związku z tym, kiedy został sam w Ż. (1), zadzwonił do policjanta, który go przesłuchiwał w sprawie R. D. i powiedział mu, że jest przetrzymywany przez nieznaną mu mężczyzn, ale w odpowiedzi usłyszał, że policjant musi się skonsultować ze swoim przełożonym, żeby ustalić co ma robić.

Wówczas znaleźli go ci mężczyźni, wywieźli w bagażniku samochodu za Ż. (1), został uderzony w twarz, a (...) oddał strzał z broni palnej obok niego, mówiąc, że to za to, że dzwonił na Policję, co ustalił na podstawie połączeń w jego telefonie. Następnie został w bagażniku przewieziony do K. i nadal przetrzymywany był w mieszkaniu u (...). Następnego dnia mężczyźni ci przewieźli go bo B., żeby pobrał pieniądze z banku, po czym przejęli go zupełnie inni mężczyźni i przewieźli na teren Słowacji, gdzie też był przetrzymywany i skąd był dowożony do K. na ulicę (...) do jakiejś firmy, że był tam widywany przez ludzi, żeby mogli złożyć zeznania na teren temat, gdyby doszło do jego zatrzymania przez Policję.

Zanim mężczyźni ci zakończyli swoje interesy i wypuścili oskarżonego, zawożąc go do mieszkania jego konkubiny do B., to jeszcze siłą zawieźli go do jakiegoś gabinetu lekarskiego, gdzie został mu wszyty środek, aby nie mógł pić alkoholu, aby pod wpływem alkoholu ich nie wydał Policji. Następnie przyjechali do niego do B. i wywieźli go za granicę do Holandii. Kiedy oskarżony był przez kilka dni w B., to sprzedał ten sprzęt grający, który zakupił za pożyczkę zaciągniętą u nieznanego mężczyzny, aby mieć pieniądze na życie w Holandii (k. 950v-952v, t. V).

Na tym oskarżony skończył składać wyjaśnienia, po czym odpowiadał na pytania swojego obrońcy i Sądu.

Oskarżony podał, że ani bezpośrednio ani przez telefon, nie rozmawiał z żadną z osób pokrzywdzonych, tj. C. T., R. N. i M. W.. Oskarżony podał, że wszelkie dokumenty podpisywał na polecenie tych mężczyzn i w obecności przynajmniej jednego z nich. Wśród tych dokumentów, przedłożonych mu do podpisu były też faktury zakupu towarów, przy czym raz była taka sytuacja, że odebrał towar od jednego z pokrzywdzonych i w jego obecności podpisał na fakturze odbiór towaru. To zdarzenie miało miejsce w K. na ulicy (...), gdzie przywiózł go jeden z mężczyzn i kazał mu odebrać towar od pokrzywdzonego i podpisać się na fakturze.

Oskarżony na pytanie dlaczego wykonywał polecenia mężczyzn, o których wyjaśnił, odpowiedział, że powodem tego było to, że był przez tych mężczyzn przetrzymywany i zastraszany. Oskarżony stwierdził, że nie powiedział o tym fakcie podczas pobytu w Komisariacie Policji w Ż., ponieważ chroniłby tylko siebie, a naraziłby swoją konkubinę na jakieś działania ze strony tych mężczyzn. Jednocześnie oskarżony stwierdził, że po wypiciu alkoholu nabrał odwagi, że zadzwonił do tego policjanta, który go przesłuchiwał i opowiedział mu o tym, że jest przetrzymywany.

Oskarżony podał, że przez około pół roku, podczas którego był przetrzymywany, miał do dyspozycji telefon komórkowy i korzystał z niego dzwoniąc do swojej konkubiny i do rodziców.

Z uwagi na fakt, że oskarżony wyjaśniał częściowo odmiennie, zostały mu odczytane wyjaśnienia, które składał w trakcie postępowania przygotowawczego. Oskarżony podtrzymał wszystkie z tych wyjaśnień, znajdujące się na kartach: 153-155, t. I, 173, t. I, 212-214, t. II, 326-327, t. II, 637, t. IV.

Oskarżony w tych wyjaśnieniach podał, że pobierał towary i nie zapłacił za nie, ale to nie on osiągnął z tego korzyść, tylko ktoś inny. Oświadczył, że obawia się tych osób, które pobierały te towary, gdyż mogły one coś zrobić jemu lub jego rodzinie, (k. 153-155, t. I).

Oskarżony podał, że działała grupa przestępcza, w której on był zastraszony, (k. 173, t. I). Oskarżony opisał w jaki sposób doszło do pobrania towarów i nie zapłacenia z nich, ustosunkowując się do okazanych mu faktur i innych dokumentów, stwierdzając, że albo na pewno nie ma na nich jego podpisu, albo nie ma co do tego pewności.

Oskarżony wyjaśnił też, że nie dokonywał rozliczenia z Urzędem Skarbowym z tytułu prowadzenia zarejestrowanej przez niego działalności gospodarczej, dlatego uważa, że mężczyźni ci wynajęli jakieś biuro rachunkowe w B., bo on się tym nie zajmował.

Oskarżony podał, że przy wszystkich transakcjach, o których jest mowa w zarzutach aktu oskarżenia, to nie on brał udział, lecz ów (...), który się za niego podawał.

Oskarżony powtórzył swoje obawy o życie ze strony tych mężczyzn, czego dowodem miało być pełnomocnictwo do jego obrony, udzielone mu przez tych mężczyzn. Ostatecznie oskarżony wyjaśnił, że były to nieuzasadnione obawy.

Oskarżony wymienił imiona i przezwiska mężczyzn, którzy mieli należeć do zorganizowanej grupy przestępczej, stwierdzając, że będzie współpracował z organami ścigania w celu dotarcia do tej grupy, (k. 212-214, t. II).

Oskarżony zaprzeczył aby znał P. N. i aby on miał pseudonim (...), oraz stwierdził, że nie będzie wyjaśniał, dopóki nie otrzyma gwarancji, że nie zostanie pociągnięty do odpowiedzialności karnej, oraz, że zostanie wywieziony w bezpieczne miejsce, (k. 637, t. IV).

III.

Omówienie wyjaśnień oskarżonego.

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonego w całym zakresie dotyczącym zarejestrowania przez niego działalności gospodarczej pod nazwą (...) – A. R. (1) i dopełnienia wszelkich innych formalności z tym związanych, łącznie z zawarciem umowy rachunku bankowego, oraz podpisywaniem przez niego różnych dokumentów związanych z tą działalnością, w tym kwitowania na fakturach swoim podpisem odbioru części zamówionego towaru.

Ta część wyjaśnień oskarżonego jest bowiem zgodna z treścią przedmiotowych dokumentów, gdzie figurują dane oskarżonego, zaś fakt odbioru części towaru i pokwitowanie na fakturach, znalazło potwierdzenie z zeznaniach świadka M. W., który rozpoznał w oskarżonym osobę, którą określił jako pomocnika mężczyzny podającego się za właściciela firmy (...) – A. R. (1).

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonemu co do faktu wynajęcia na potrzeby prowadzonej działalności chłodni w B., w której przechowywane były produkty spożywcze, albowiem ma to potwierdzenie z treści umowy dotyczącej wynajmu chłodni, oraz zeznaniach świadków P. K. i B. G..

Na wiarę zasłużyło także wskazane przez oskarżonego miejsce prowadzenia działalności w K., tj. lokal przy ulicy (...), co potwierdził wynajmujący ten lokal świadek J. O. i osoby, które dostarczały towar pod ten adres, jak np. świadek M. W..

Wiarygodne było także stwierdzenie oskarżonego co do faktu fizycznego podobieństwa pomiędzy nim a mężczyzną, na którego mówiło się (...), oraz to, że ten mężczyzna miał bezpośredni kontakt z kontrahentami, firmy (...), co znalazło potwierdzenie w zeznaniach świadków: M. W., Z. A., J. F., J. P. (1) i C. T..

Sąd odmówił jednak wiary w pozostałą część wyjaśnień oskarżonego, tj. w zakresie, w jakim oskarżony podał, że przedmiotową działalność rozpoczął nie dobrowolnie, ale pod przymusem ze strony osób trzecich, które szantażowały go, że jeśli nie wykonana ich poleceń, dotyczących wszelkich operacji dotyczących tej działalności, jak np. podpisywanie różnych dokumentów, wybieranie pieniędzy z rachunku bankowego firmy (...), itp., to pozbawią go życia, a następnie przetrzymywały w zamkniętym lokalu, pozbawiając go w ten sposób wolności przez okres około pół roku.

Ta część wyjaśnień oskarżonego nie zasługiwała na wiarę, gdyż przeczą temu zasady logicznego rozumowania i doświadczenia życiowego. Mianowicie, gdyby oskarżony był faktycznie pozbawiony wolności, poprzez przetrzymywanie go wbrew jego woli i zmuszanie groźbą do wykonywania poleceń przez jakieś nieznane mu osoby, to osoby te nie pozwoliłyby oskarżonemu na posiadanie telefonu komórkowego i swobodne prowadzenie rozmów, a to podczas takiej rozmowy ze swoim bratem oskarżony miał dowiedzieć się, że otrzymał wezwanie do stawiennictwa na przesłuchanie do Komisariatu Policji w Ż.

Całkowicie nieprzekonująca jest część wyjaśnień oskarżonego dotycząca tego, że (...) zawiózł go na to przesłuchanie i poinstruował jak ma zeznawać. Gdyby oskarżony wbrew jego woli był przetrzymywany, to nie zostałyby zawieziony na posterunek policji, przez osobę przetrzymującą, gdyż tam niewątpliwie złożyłby zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa i otrzymał pomoc w uwolnieniu się, co przecież nie było w interesie osoby (osób) przetrzymujących go. Jak wynika z treści protokołów przesłuchania oskarżonego w charakterze świadka w Komisariacie Policji w Ż. i zeznań funkcjonariusza policji L. K., oskarżony uczestniczył w dwóch takich przesłuchaniach, i w za żadnym razem nie zgłosił, że jest pozbawiony wolności i zmuszany do określonych zachowań.

Oskarżony wyjaśnił, że dzwonił do policjanta i powiedział mu o tym, ale Sąd nie dał w to wiary, gdyż zaprzeczył temu świadek L. K., który przekonująco podał, że gdyby otrzymał taką informację, to potraktowałby ją (nie tylko on, ale każdy policjant) jako zawiadomienie o popełnieniu poważnego przestępstwa i podjęłyby czynności mające na celu wyjaśnienie tego zgłoszenia.

Sąd odmówił także wiary w to, że oskarżony nie zawierał osobiście umowy o świadczenie usług księgowych w związku z działalnością firmy (...), gdyż przeczą temu zeznania świadka B. P. (1), która przekonująco opisała okoliczności zawarcia umowy, prowadzonej współpracy i rozwiązania umowy przez oskarżonego, którego bez wątpienia rozpoznała podczas rozprawy.

W ocenie Sądu ta niewiarygodna część wyjaśnień oskarżonego, została przez niego złożona jedynie po to, aby uniknąć odpowiedzialności karnej. Podobnie należy ocenić także tę część wyjaśnień oskarżonego, które złożył w postępowaniu przygotowawczym, kiedy deklarował współpracę z organami ścigania w dekonspiracji członków zorganizowanej grupy przestępczej, dla której działał, ale w zamian na całkowite uwolnienie go od odpowiedzialności. Żadnych okoliczności dotyczącej owej grupy, oskarżony nie przekazał, za to był autorem grypsu, w którym ostrzegał osobę, do której pisał, przed ewentualnym podsłuchem ze strony organów ścigania (k. 239-240, t. II).

Zachowanie oskarżonego w toku całego postępowania po jego zatrzymaniu, tj. wskazywanie na grupę przestępczą, której członkowie wymuszali na nim poszczególne zachowania, a teraz próbują dotrzeć do niego w areszcie śledczym, żeby znów naciskać na niego, aby ich nie zdradził - zdaniem Sądu – było jedynie nieudolną próbą ukazania siebie nie jako sprawcę zarzucanych mu przestępstw, ale jako ofiarę działalności jakiejś bliżej nieokreślonej grupy osób, których oskarżony się nadal boi.

IV.

Omówienie pozostałego materiału dowodowego.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadka P. K., co do faktu wynajmu chłodni przez firmę (...) – A. R. (1), jednak odmówił wiary, że tą osobą, która zawarła tę umowę i którą widywał na terenie obiektu chłodni oraz która wsiadała do samochodu,

którego kierowca i pasażer oczekiwali na jego przyjazd - był oskarżony A. R. (1), którego świadek rozpoznał podczas rozprawy.

Mianowicie świadek był pracownikiem firmy (...), i było mu wiadomo o zawartej umowie, zatem ta część zeznania jest zgodna z pozostałym materiałem dowodowym sprawy.

Nie jest jednak prawdą, że to oskarżony A. R. (1) był widywany przez świadka na terenie obiektu chłodni, a szczególności był przez niego widziany jak wsiadał do samochodu, w którym oczekiwały osoby na jego przybycie. Mężczyzna, który wsiadał do tego samochodu, był nieustaloną osobą, która podawała się za A. R. (1), tą samą, która nawiązała współpracę z G. P., a także wynajmującym pomieszczenia przy ulicy (...) w K. od J. O.. Był to mężczyzna bardzo podobny do A. R. (1). O tym, że tą osobą, która wsiadała do samochodu na terenie obiektu chłodni, nie był oskarżony świadczy treść opinii biegłego z zakresu badania pisma, który wykluczył aby przedstawiony mu do badań dokument w postaci oświadczenia z podpisem w brzmieniu „A. R. (1)”, został sporządzony i podpisany przez oskarżonego.

Sąd nie twierdzi, że świadek celowo złożył nieprawdziwe zeznania co do rozpoznania oskarżonego jako tego, który wsiadał do samochodu, i w którym miało – według twierdzeń jego szefa B. G. - dojść do spisania przedmiotowego oświadczenia, albowiem mógł świadek pomylić się w tym rozpoznaniu, o czym świadczy fakt, że też i inne osoby, które miały kontakt z osobą podającą się za A. R. (1) pomyliły się, albo przynajmniej miały co to tego wątpliwości. Tym niemniej, dowód w postaci opinii grafologicznej, bez jakichkolwiek wątpliwości wykazał, że osobą, która weszła do samochodu i spisała oświadczenie nie był oskarżony i dlatego zeznania świadka P. K. Sąd uznał za niewiarygodne w tym zakresie.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadka B. G. odnośnie zawartej przez świadka umowy z firmą (...) dotyczącej wynajmu pomieszczenia chłodni (dwie umowy), albowiem znajduje to potwierdzenie z stosownej dokumentacji, w postaci umów.

Sąd odmówił jednak wiary w to, że osobą, która podpisała egzemplarze obu umów był oskarżony A. R. (1), którego świadek rozpoznał podczas rozprawy, jako tego, którego widywał na terenie obiektu chłodni, gdyż świadek nie był w stanie kategorycznie stwierdzić, czy egzemplarze obu umów były przez podpisywane w jego obecności przez osobę podającą się za A. R. (1), czy też zostały nadesłane pocztą.

Za takim przyjęciem przemówił fakt, że pracownik B. G.– P. K. miał mieć lepszą orientację co do osoby podającej się za A. R. (1) i ten świadek pomylił się jeśli chodzi o rozpoznanie oskarżonego jako tego mężczyznę, który był widywany na terenie tego obiektu, łącznie ze zdarzeniem polegającym na wejściu do oczekującego na niego samochodu.

Sąd z tego samego powodu, co w przypadku świadka P. K. odmówił wiary w tę część zeznań świadka, nie uznając jednak ich jako celowego złożenia nieprawdziwych zeznań, tylko jako pomyłkę w dokonanym rozpoznaniu.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadka J. P. (1) odnośnie tego, że prowadził z osobą o danych A. R. (1) współpracę handlową, ale po raz pierwszy miał z nim bezpośredni kontakt dopiero wtedy, kiedy jego kontrahent zaczął zalegać mu z zapłatą za zakupiony u niego towar, co miało miejsce na terenie obiektu chłodni firmy (...) w B., gdzie odręcznie napisał mu oświadczenie, że ureguluje dług w określonym terminie, albowiem jest to zgodne z zeznaniami innych świadków, tj. Z. A., P. K. i B. G., którzy potwierdzili fakt, że do takiego spotkania doszło.

Sąd uznał za wiarygodne zeznanie świadka w zakresie, w jakim nie był on pewny czy obecny podczas rozprawy oskarżony A. R. (1) jest tym mężczyzną, z którym miał wówczas kontakt, a zauważył raczej między nimi pewne podobieństwo, gdyż faktycznie tamten mężczyzna to nie był A. R. (1), albowiem wątpliwości co do tego ostatecznie rozwiązała treść opinii grafologicznej.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadka Z. A., odnośnie tego skąd zna firmę A. R. (1), tj. w jaki sposób doszło do nawiązania współpracy między tą firmą a jego pracodawcą – J. F., oraz w jaki sposób doszło do nawiązania współpracy z firmą J. P. (1), albowiem zeznania te są zgodne z zeznaniami świadków J. F. i J. P. (1) w tej materii.

Sąd uznał za wiarygodne zeznanie świadka w zakresie, w jakim podał, że mężczyzna, któremu dostarczał towar od J. F., jest tym samym, który napisał odręczne jakieś pismo J. P. (1) w jego obecności na terenie chłodni firmy (...) w B.. Na wiarę zasłużyło również to, że świadek nie rozpoznał w oskarżonym tamtego mężczyzny, a jedynie widział pewne podobieństwo fizyczne, podając jednak, że tamten był bardziej barczysty i wyższy, to jest zgodne z zeznaniami innych świadków, którzy tak samo opisywali mężczyznę podającego się za oskarżonego A. R. (1).

Sąd dał wiarę zeznaniom świadka J. F.. Świadek podał, że sam zawarł z osobą podającą się za A. R. (1) cztery transakcje handlowe i otrzymał zapłatę za dostarczony towar. Świadek był pewien, że oskarżony nie jest tą osobą, która przedstawiła się jako A. R. (1), z którą to osobą miał bezpośredni kontakt. Świadek podał, że osobę tę wylegitymował z dowodu osobistego i na tej podstawie nie powziął żadnych wątpliwości, stwierdzając jednocześnie, że widzi pewne podobieństwo fizyczne pomiędzy tamtym mężczyzną podającym się za A. R. (1) a oskarżonym.

Ta część zeznań świadka jest zgodna z pozostałym materiałem dowodowym, z którego wynika, że miały miejsce podobne sytuacje, kiedy mężczyzna wyglądający podobnie do oskarżonego zawierał transakcje handlowe lub w inny sposób kontaktował się ze swoimi kontrahentami, posługując danymi oskarżonego, dysponując przy tym jego dowodem osobistym lub innymi dokumentami dotyczącymi firmy (...), takimi jak wpis do ewidencji działalności gospodarczej, nadaniem nr REGON i innymi.

Świadek ponadto posiadał wiadomości na temat transakcji zawartej przez osobę podającą się za A. R. (1) z R. N., prowadzącemu firmę (...), któremu tego kontrahenta polecił. Ta część zeznania również jest zgodna z pozostałym materiałem dowodowym w postaci zeznań R. N. i wystawioną przez niego fakturą.

Sąd dał wiarę zeznaniom R. N., który podał, że firmę A. R. (1) polecił mu J. F., który współpracował z firmą (...) A. R. (1), gdyż jest to zgodne z zeznaniami świadka J. F.. Świadek przekonująco zeznał, że sprzedał firmie A. R. (1) towar w postaci chemii gospodarczej i nie otrzymał za niego zapłaty, gdyż znajduje to potwierdzenie w wystawionej przez niego fakturze oraz nakazie zapłaty wydanym przez Sąd Okręgowy (...), X Wydział Gospodarczy dnia 3 marca 2011 r.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadka U. W.. Zeznania tego świadka są zgodne z zeznaniami M. W., u którego świadek pracuje, i która otrzymała telefoniczną propozycję nawiązania współpracy handlowej z firmą (...) A. R. (1), przy czym świadek nie miała bezpośredniego kontaktu z nikim z tej firmy.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadka M. W., albowiem jego zeznania są zgodne z zeznaniami świadka U. W., wystawionymi przez świadka fakturami oraz stwierdzeniem, że osobą, która odbierała od niego towar w K. przy ul. (...), nie był oskarżony, ale inny mężczyzna, podobny do oskarżonego, ale wyższy od niego i tęższy, a który przedstawiał się jego danymi i składał w obecności świadka podpis w brzmieniu „A. R. (1)”.

Na wiarę zasłużyło także to, że mężczyzna podający się za A. R. (1) nie był sam, ale często w towarzystwie innych osób, takich jak kobieta i inny mężczyzna, i ten inny mężczyzna też czasem odbierał przywieziony przez niego towar, gdyż jest to zgodne z zeznaniami innych świadków (z chłodni w B.), którzy także widywali mężczyznę podającego się za A. R. (1) w towarzystwie innych osób, jakby swoich pracowników-pomocników, przy czym tym innym mężczyzną, który jeden raz odebrał towar od M. W. był oskarżony M. W. (k.1062, t. VI).

Sąd uznał za w pełni wiarygodne zeznania świadka B. P. (1), jeśli chodzi o fakt osobistego kontaktu świadka z oskarżonym A. R. (1) podczas całego czasu obowiązywania strony umowy o świadczenie usług księgowych.

W szczególności istotny jest moment zawarcia tej umowy, jak i jej zakończenia, łącznie z odbiorem przez oskarżonego całości dokumentacji firmy (...), albowiem w tym zakresie świadek nie miała żadnych wątpliwości, że czynności tych dokonał oskarżony (świadek oświadczyła podczas przesłuchania na rozprawie, że rozpoznaje w oskarżonym tę osobę).

Okoliczność powyższa jest istotna, gdyż oznacza, że to oskarżony dokonał tych czynności, a nie jakaś inna osoba, o której mówił w swoich wyjaśnieniach. O ile bowiem świadek B. P. (1) nie mogła kategorycznie stwierdzić, że za każdym razem kiedy odbierała połączenie przychodzące spod numeru telefonu, jaki podał jej oskarżony A. R. (1), to osobą (mężczyzną), z którym rozmawiała był on, oraz nie potrafiła podać, czy dokumenty dostarczane do jej biura przynosił osobiście A. R. (1), o tyle nie miała żadnych wątpliwości, że to z nim zawarła umowę i ją rozwiązała.

Wiarygodność tego stwierdzenia świadka wzmacnia fakt, że rozpoznała oskarżonego zarówno podczas okazywania jej jego zdjęć, jak i „na żywo” podczas rozprawy (k. 1225v, t. VII, k. 682 w zw. z k. 686, t. IV). Kiedy podczas rozprawy, została świadek wezwana o wskazanie na dwóch, spośród czterech tablic, które były jej okazywane podczas przesłuchania w (...) B., to wskazała na wizerunek T. R. (brata oskarżonego) oraz A. R. (1), którzy – jak łatwo się zorientować na podstawie tych zdjęć - są ładząco do siebie podobni.

Ponadto, jak wynika z treści okazanych przez B. P. (1) dokumentów, współpraca między nią a oskarżonym rozpoczęła się w dniu 24 października 2009 r., a zakończyła w dniu 5 stycznia 2011 r., co oznacza, że w tym czasie oskarżony nie był bezprawnie pozbawiony wolności i przetrzymywany wbrew jego woli przez nieustalone osoby z „grupy przestępczej”, o czym podawał w swoich wyjaśnieniach.

Z kolei fakt, o którym zeznała B. P. (1), tj. że oskarżony w bezpośrednim kontakcie z nią sprawiał wrażenie osoby słabo zorientowanej w kwestiach, które dotyczyły prowadzonej przez niego działalności gospodarczej, natomiast w rozmowach telefonicznych był bardziej rzeczowy, jest również wiarygodne i tylko potwierdza to, że oskarżony w ramach realizacji tej działalności nie działał sam, lecz z innymi (aczkolwiek nieustalonymi) osobami, i te osoby mogły prowadzić ze świadkiem rozmowy przez telefon, chociaż świadek nie zorientował się. Świadek zresztą sama stwierdziła podczas składania zeznań na rozprawie, że nie wyklucza, że dzwonił do niej inny mężczyzna, podający się za A. R. (1) (k. 1224v, t. VII) .

Zeznania świadka W. B. okazały się nieprzydatne dla niniejszego postępowania, albowiem dane A. R. (1), prowadzącego firmę (...) znane były świadkowi jedynie z dokumentacji dotyczącej zawartej z J. O. umowy na wynajem pomieszczeń w K. przy ul. (...). Świadek ten nigdy nie widział osoby, która zawarła tę umowę.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadka J. O.. Świadek ten zeznał jedynie na okoliczność zawarcia z osobą o danych A. R. (1) umowy najmu pomieszczeń przy ulicy (...) w K., wątpliwości świadka co do rzetelności prowadzonej działalności przez osobę wynajmującą opuszczenia i nagłego opuszczenia tych pomieszczeń bez rozliczenia się z nim z tytułu czynszu za najem. Świadek nie był w stanie z całą pewnością stwierdzić, czy osobą, z którą podpisywał umowę najmu i która widywał na terenie wynajmowanych pomieszczeń był oskarżony A. R. (1), którego zobaczył podczas rozprawy.

Treść tych zeznań zasłużyła na wiarę, albowiem są one zgodne z pozostałym materiałem dowodowym, z którego wynika fakt, że działalność firmy (...) była prowadzona między innymi pod adresem w K. przy ulicy (...), jak też, że wierzyciele tej firmy w pewnym momencie stracili kontakt z jej właścicielem bez zaspokojenia swych wierzytelności.

Również wątpliwości świadka co do tego, czy oskarżony jest tą osobą, z którą podpisywał umowę najmu, zasłużyło na uwzględnienie, gdyż podobne wątpliwości miały też inne osoby, kontaktujące się z mężczyzną przedstawiającym się jako właściciel firmy (...), tj. A. R. (1).

Sąd dał wiarę zeznaniom świadka G. P.. Świadek ten nie miał żadnych wątpliwości, co do tego, że oskarżonego, którego zobaczył podczas rozprawy, widzi po raz pierwszy w życiu, i nie jest to ta osoba, z którą zawarł umowę o współpracę handlową. Jednocześnie świadek zeznał, że przy zawieraniu tej współpracy, osoba podająca się za właściciela firmy (...), posiadała dokumentację dotyczącą tej firmy, z której wynikały dane właściciela.

Zeznania te Sąd uznał za wiarygodne, gdyż są one zgodne z pozostałym materiałem dowodowym, z którego wynika, że ktoś inny podawał się za A. R. (1) i dysponował całością dokumentacji dotyczącej firmy (...), przy zawieranych transakcjach z kontrahentami. Świadek przekonująco wytłumaczył, że podczas okazywania mu tablicy poglądowej ze zdjęciami, wydawało mu się, że wizerunek osoby na tablicy nr 1 pod poz. 1 jest podobny do osoby przedstawiającej

się jako A. R. (1) (tablica pogładowa nr 1 znajduje się na k. 649 i 684, t. IV), lecz po przyjrzeniu się oskarżonemu na sali rozpraw, jest pewny, że to nie był on.

Zeznanie świadka jest wiarygodne, gdyż podczas okazywania mu fotografii nie był pewien, a poza tym, takie same wątpliwości mieli też inni świadkowie, którym okazywane były wizerunki mężczyzn, co oznacza, że mężczyzna podający się za A. R. (1) był fizycznie do niego podobny, jednak jak zgodnie podają świadkowie - był od niego wyższy i tęższy.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadka C. T., co do tego, że nawiązał współpracę handlową z mężczyzną podającym się za A. R. (1), i co do opisu tego mężczyzny jako zdecydowanie wyższego i tęższego od oskarżonego, gdyż jest zgodne z zeznaniami świadka G. P. i innych świadków opisujących mężczyznę podającego się za A. R. (1).

Zeznania świadka są wiarygodne jeśli chodzi o sprzedany towar i fakt nie uiszczenia za niego zapłaty, albowiem znajduje to potwierdzenie w wystawionych przez świadka fakturach oraz nakazie zapłaty wydanym przez Sąd Okręgowy (...), VII Wydział Gospodarczy w dniu 29 grudnia 2010 r.

Sąd uznał zeznania świadka L. K. za wiarygodne. Świadek ten będący funkcjonariuszem policji w KMP w Ż., dwukrotnie przeprowadzał czynność przesłuchania oskarżonego A. R. (1) w charakterze świadka do sprawy przeciwko R. D.. Świadek przekonująco zeznał, że podczas tych dwóch przesłuchań, A. R. (1) nie zasygnalizował mu aby miał być bezprawnie pozbawiony wolności przez kogoś i dowieziony przez tego kogoś na to przesłuchanie.

Świadek nie otrzymał też od oskarżonego takiej informacji podczas rozmowy telefonicznej. L. K. zeznał, że gdyby otrzymał taką informację, to jego obowiązkiem jako policjanta byłoby potraktować ją jako zgłoszenie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa i w związku z tym wykonać czynności sprawdzające.

Zeznanie świadka jest wiarygodne, gdyż, co do samego faktu dwukrotnego przesłuchiwanie oskarżonego, znajduje to potwierdzenie w wyjaśnieniach oskarżonego, ale przede wszystkim z w treści dokumentów w postaci protokołów z tych przesłuchań (postanowienie o dopuszczenia dowodu z tych dokumentów, przy czym tylko na okoliczność dat i osoby przeprowadzająca tę czynność, k. 1227v, t. VII, dokumenty k. 1128-1132, k. 1147-1150).

Zeznania świadka P. N. okazały się nieprzydatne, albowiem świadek nie posiadał wiadomości istotnych z punktu widzenia przedmiotu niniejszego postępowania, gdyż nie było mu nic wiadomo, poza tym, czego dowiedział się od przesłuchującego go na policji funkcjonariusza, tj. ze sprawa dotyczy oszustwa, oraz, to czego dowiedział się od brata oskarżonego T. R., tj., że przebywa w areszcie śledczym.

Sąd uznał za przekonującą opinię biegłych psychiatrów, który stwierdzili brak przesłanek do uznania, aby oskarżony miał w chwili zarzucanych mu czynów zniesioną poczytalność lub znacznie ograniczoną. Za przekonującą Sąd ocenił także opinię biegłego grafologa. Obie opinie zostały sporządzone przez osoby posiadające odpowiednie kwalifikacje, opinie są jasna i pełne, oraz nie zostały zakwestionowane przez żadną ze stron postępowania. W szczególności opinia grafologiczna, znalazła potwierdzenie w wyjaśnieniach oskarżonego i zeznaniach świadków J. F., J. P. (1) i Z. A., odnośnie tego, że za oskarżonego A. R. (1) podawał się inny mężczyzna i miał on bezpośredni kontakt z kontrahentami firmy (...). Treść badanego przez biegłego dokumentu została więc sporządzona przez tego mężczyznę, nazywanego przez oskarżonego (...).

Sąd uznał za wiarygodne wszystkie dowody z dokumentów, taki jak dane o karalności oskarżonego, odpisy wyroków, umowy, wpisy do ewidencji, informacje z urzędów i instytucji i banku, itp. Dokumenty te nie budziły bowiem żadnych wątpliwości zarówno co do ich treści, jak i osób jej sporządzających.

V.

Sąd zważył, co następuje.

Oskarżony A. R. (1) stanął pod zarzutem popełnienia dwóch ciągów przestępstw; jednego wyczerpującego znamiona z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 294 kk, i drugi z art. 286 § 1 kk, na szkodę wskazanych osób.

Materiał dowodowy zebrany w niniejszej sprawie potwierdził zasadność skierowania przedmiotowego aktu oskarżenia, albowiem Sąd uznał oskarżonego A. R. (1) za winnego zarzucanych mu czynów.

Sąd zmienił jedynie opis tych czynów, poprzez nieco inną redakcję, oraz wskazanie jako miejsca ich popełnienia; odpowiednio K., jeśli chodzi czyny popełnione na szkodę M. W., W., jeśli chodzi o czyn popełniony na szkodę R. N. i J. w przypadku czynów na szkodę C. T.. Mianowicie miejscem czynu jest miejsce, w którym sprawca działał, zaniechał działania, lub w którym nastąpił lub miał nastąpić skutek, będący znamieniem czynu zabronionego.

Przestępstwo z art. 286 § 1 kk jest przestępstwem skutkowym, a skutek polega na niekorzystnym rozporządzeniu mieniem. W związku z powyższym za miejsce popełnienia czynów Sąd uznał miejsce, w którym doszło do wydania towaru, za który pokrzywdzeni nie otrzymali zapłaty. Siedziby firm pokrzywdzonych mieściły się odpowiednio w K., J. i W. i stamtąd został wydany (w sensie wydany do przekazania odbierającemu) dany towar, oraz tam zostały wystawione faktury na jego sprzedaż.

Oskarżony niewątpliwie nie działał sam, ale jego działanie było dobrowolne, w ramach podziału ról na zasadzie współsprawstwa, tj. wspólnie i w porozumieniu, co oznacza, że aby przyjąć taką konstrukcję prawną sprawstwa, to każdy ze współników musi obejmować swoim zamiarem całość znamion danego przestępstwa, choć nie musi wykonywać „własnoręcznie” wszystkich czynności realizujących te znamiona.

W niniejszym przypadku, tj. przestępstwa oszustwa, opisanego w art. 286§ 1 kk. oskarżony A. R. (1) nie wykonał wszystkich czynności realizujących jego znamienia, bo część z nich wykonywały inne nieustalone osoby, w tym mężczyzna, nazywany przez oskarżonego (...), czy kobieta zamawiająca towar telefonicznie, ale oskarżony obejmował swoim zamiarem wszystkie znamiona tego czynu, tj. to, że kontrahent, od którego jest pobierany towar, w ramach zakupu z odroczonym terminem płatności, jest doprowadzany do niekorzystnego rozporządzenia swoim mieniem (towarem), gdyż za ten towar nie będzie uiszczona jego cena, a w ten sposób dojdzie do osiągnięcia korzyści majątkowej nabywającego ten towar, gdyż bez uiszczenia ceny za ten towar, towar ten następnie zostanie dalej sprzedany (np. nieustalonym nabywcom z Chorwacji, których tiry odbierały towar z chłodni w B.). Nie ma znaczenia czy oskarżony osiągnął korzyść majątkową dla siebie, czy korzyść osiągnęła inna (inne) osoby, gdyż korzyścią majątkową – zgodnie z definicją ustawową w art. 115 § 4 kk – jest korzyść zarówno dla siebie, jak i dla kogoś innego.

Wprowadzenie w błąd pokrzywdzonych, tj. kontrahentów, w osobach C. T., R. N. i M. W., polegało na tym, że osoby te albo sprzedawały uprzednio firmie (...) swoje towary za gotówkę, lub wprawdzie z odroczonym terminem zapłaty, ale należność była płatna w tym terminie i w ten sposób pokrzywdzeni zabrali zaufania do tego kontrahenta, co spowodowało, że wydawali mu towar z odroczonym terminem płatności, nawet w chwili zalegania z zapłatą za poprzednio wydaną partię towaru, gdyż byli zwodzeni obietnicami dokonania za niego zapłaty w późniejszym czasie.

Oskarżony A. R. (1) obejmował swoim zamiarem całość tych znamion, gdyż był współnikiem tych nieustalonych osób, a jego rola polegała na tym, że dokonał zarejestrowania firmy (...) i dopełnił wszelkie inne formalności w związku z tym zgłoszeniem, zawarł z B. P. (1) umowę o świadczenia usług księgowych, a także incydentalnie dokonał odbioru dostarczonego towaru i pokwitowania tego faktu na fakturze dla M. W., co miało miejsce w siedzibie firmy, w K., przy ulicy (...).

Oskarżony czynności te wykonywał dobrowolnie, nie był do nich zmuszany przy pomocy groźby lub przemocy, w postaci pozbawienia wolności, z powodów wyżej omówionych.

Sąd nie znalazł także żadnych takich okoliczności, które pozwoliłyby na wyłączenie odpowiedzialności karnej oskarżonego w zakresie przypisanych mu czynów, które uznać należało za bezprawne i karalne. Oskarżony był badany przez biegłych lekarzy psychiatrów, którzy nie stwierdzili u niego podstaw do kwestionowania poczytalności w czasie dokonywania zarzucanych mu czynów, albowiem ich zdaniem oskarżony w tym czasie miał w pełni zachowaną

zdolność do rozpoznania ich znaczenia i pokierowania swoim postępowaniem. Natomiast stwierdzone u niego uzależnienie alkoholowe, nie miało wpływu na powyższe wnioski biegłych (k. k.774-777, t. IV).

Sąd uznał, że oskarżony swoim zachowaniem działając w powyższy sposób, dopuścił się dwóch ciągów przestępstw; jednego, obejmującego trzy występki z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 294 § 1 kk i drugiego, obejmującego pięć występków z art. 286 § 1 kk. Poszczególne występki w ramach dwóch ciągach przestępstw zostały popełnione w podobny sposób, w krótkich odstępach czasu, zanim zapadł pierwszy, chociażby nieprawomocny wyrok, co do którego z nich, i wyczerpują one znamiona tego samego przepisu, przy czym pierwszy z ciągów dotyczy oszustwa w stosunku do mienia znacznej wartości, którym jest – zgodnie z treścią art. 115 § 5 kk - mienie, którego wartość w chwili czynu przekracza 200.000 zł.

VI.

Co do kary.

Podejmując decyzję dotyczącą wysokości sankcji karnych wymierzonych oskarżonemu A. R. (1), Sąd kierował się przede wszystkim zasadami i dyrektywami ich wymiaru zawartymi w przepisie art. 53 § 1 kk, zważając jednocześnie na treść § 2 tegoż przepisu i wskazane tam, choć wyłącznie w sposób przykładowy, okoliczności.

Za ciąg przestępstw przypisanych oskarżonemu w punkcie I wyroku, Sąd wymierzył mu karę 5 lat pozbawienia wolności, a za ciąg przestępstw przypisanych mu w punkcie II - karę 2 lat pozbawienia wolności.

Przy wymiarze tych kar Sąd uwzględnił ilość popełnionych przez oskarżonego występków w ramach danego ciągu przestępstw, biorąc przy tym pod uwagę wysokość szkody poniesionej przez pokrzywdzonych i uwzględniając niskie pobudki działania oskarżonego, sprowadzające się do chęci uzyskania łatwego i szybkiego zysku.

Sąd wymierzył oskarżonemu – stosownie do treści art. 85 kk, art. 86 § 1 kk i art. 91 § 2 kk – karę łączną 6 lat pozbawienia wolności za te pozostające w realnym zbiegu ciągi przestępstw. Sąd uznał, że naczelną dyrektywą wymiaru kary łącznej powinna być zasada asperacji i to właśnie ona miała główny wpływ na jej ostateczny kształt. Za jej zastosowaniem w niniejszej sprawie przemawiał przede wszystkim związek przedmiotowy – podmiotowy oraz czas popełnienia przypisanych oskarżonemu ciągów przestępstw. Sąd wziął więc pod uwagę, że zarzucane oskarżonemu dwa ciągi przestępstw popełnione zostały w dużej bliskości czasowej, ale już nie miejscowej i choć skierowane były przeciwko temu samemu dobru prawnemu, tj. przeciwko mieniu, to zostały wyrządzone na szkodę różnych pokrzywdzonych.

Oskarżony A. R. (1) był dotychczas wielokrotnie karany za popełnianie przestępstw, w tym czterokrotnie za przestępstwa przeciwko mieniu. Za ten rodzaj przestępstw, były oskarżonemu wymierzane kary ograniczenia wolności, a ostatnio kara pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania (k. 215-217, t. II). Okazało się więc, że oskarżony nie wyciągnął właściwych wniosków z tego faktu i nie zaprzestał popełniania przestępstw, a przypisane mu dwa ciągi przestępstw dotyczą już znacznie większej skali przestępczej, jeśli chodzi o sposób działania, ilość pokrzywdzonych i łączny rozmiar wyrządzonej im szkody, niż poprzednio popełniane.

Mając zatem na uwadze wszystkie te okoliczności Sąd uznał że z punktu widzenia potrzeb prewencyjnego oddziaływania kary (w zakresie zarówno prewencji indywidualnej jak i generalnej) kary jednostkowe w wymiarze 5 i 2 lat pozbawienia wolności i kara łączna 6 lat - stanowi właściwą ocenę zachowania oskarżonego, albowiem ukaże oskarżonemu nieopłacalność zachowania sprzecznego z porządkiem prawnym, a jednocześnie umocni w społeczeństwie przekonanie o właściwej reakcji na takie zachowanie, jakiego dopuścił się oskarżony.

Pomimo, że oskarżony nie przyznawał się w toku całego postępowania do stawianych mu zarzutów, to jednak w ostatnim słowie wniósł o łagodny wymiar kary, zaś obrońca oskarżonego wnosząc alternatywnie o łagodny wymiar kary, powołał się na podrzędną rolę oskarżonego w przestępczym procederze wyłudzenia.

Nie sposób było zgodzić się ze stwierdzeniem, że rola oskarżonego była podrzędna, albowiem, gdyby nie fakt zarejestrowania działalności gospodarczej i posiadania szeregu dokumentów potwierdzających prowadzoną

działalność, w tym np. uzyskiwanie obrotów rocznych na pewnym poziomie, z pewnością nie doszłoby do zawarcia tylu transakcji z pokrzywdzonymi i wydania przez nich towaru z odroczonym terminem płatności.

Sąd zasądził od oskarżonego całość kosztów sądowych, w postaci wydatków poniesionych przez Skarb Państwa i opłaty od wymierzonej mu kary.